

Dynamika znaczeń w tekście poetyckim w perspektywie fenomenologicznej i kognitywnej hipotezy zdarzeniowości

JOANNA ŚLÓSARSKA

(Łódź)

1. Hipoteza zdarzeniowości w teorii Romana Ingardena

Zdaniem Ingardena zdarzenie aktualizuje w bycie pewien stan rzeczy lub pewną sytuację przedmiotową. Zdarzenia charakteryzuje brak trwania, są one bowiem zakończeniami, wynikami procesów albo też ich początkami. Jako bytowo niesamodzielne nie wykraczają „poza rozpiętość jednego konkretnego teraz”. Aktualizację zdarzenia łączy Ingarden z konstytuowaniem się zupełności stanów rzeczy w teraźniejszości, z osiąganiem przez nie szczególnej pełni bytu wyrażającej się ukształtowaniem „uposażenia jakościowego, które należy do (...) właściwego istnienia tego, co jest uposażone”. Aspekt przeszły i przyszły zdarzeń oznacza tym samym brak pełni i ukształtowania stanów rzeczy, brak ich urzeczywistnienia.

W odróżnieniu od zdarzeń procesy charakteryzują się fazowością. Nie jest to jednak układ dyskretnych zdarzeń lecz wzrastająca w sposób ciągły całość przemijających faz dziania się pewnego określonego stanu przedmiotu, np. jego ruchu, natężenia barwy, intensywności oddziaływania¹. W relacji do zdarzeń i procesów trwanie łączy Ingarden z dynamiczną tożsamością indywiduum, z jego naturą konstytutywną, której podstawa nie tkwi w procesach ani zdarzeniach, lecz w czynni-

1 W kontekście potencjalności faz procesu, Ingarden konstatuje także ważną w konsekwencjach, choć na pozór oczywistą, relację względnej spójności intencji podmiotu i przejawienia się stanu przedmiotu w bycie: „nie wszystkiego, co przyszłe, musi ktoś oczekiwać i tym samym intencjonalnie je wyznaczać” (Ingarden 1987a: 197).

kach trwających (rzeczowych) „i to z jednej strony w rdzeniu istotowym (w naturze indywidualnej) danego indywiduum żywego, z drugiej w przedmiotach trwających w czasie (przeżywanych w czasie), a należących do świata otaczającego dane indywiduum” (Ingarden 1987a: 189-196, 226).

Fenomenologia zdarzeniowości w odniesieniu do dzieła literackiego obejmuje zdarzenia, procesy i stany (obok rzeczy, ludzi i jakości) jako składniki warstwy przedmiotowej dzieła. Specyficzną własnością zdarzeń w dziele literackim jest ich „dyskretność” w relacji do domniemanego „ciągłego strumienia dziania się” (Ingarden 1988: 249-274; 1958: 367). Dowolny tekst zawiera jedynie schemat toku dziania się, np. pewne okresy czasu sugerowane są jako ciągłe, lecz nie zawierają one przedstawień zdarzeń, procesów i stanów. Co więcej, dowolna „scena przedstawiona” zawiera tylko niektóre linie rozwojowe rozgrywających się procesów, co stanowi efekt formalnego wyboru określonych zdarzeń z ukrytego strumienia dziania się. Niedookreślenie, ogólność, niejasność sceny zdarzeń wraz ze – związaną z rodzajem jej aktualizacji – stopniowalnością obecności przedmiotów w świecie przedstawionym stanowią o typowych własnościach dzieła literackiego. Szczególnym wariantem zdarzeniowości w warstwie przedstawień jest treść świadomości podmiotu mówiącego. Równoważna z obrazem stanu psychicznego stanowić może ona „główne i istotne zdarzenie” przedstawione w tekście. Nośniki owego stanu – wyglądy przedmiotów – wtórnie uobecniają treści świadomości. Sposób przedstawienia zdarzeń (stosunków czasowych, przestrzennych, jakościowych) w przedmiotach przedstawionych określa Ingarden pojęciem formy, konstytuującej nowe momenty jakościowe. Forma jest funkcją intencji w ramach danej struktury kategorialnej; intencji pojmowanej jako sposób aktualizacji funkcji tworów językowych (Ingarden 1958: 375, 388). Formy przedmiotów przedstawionych z wszelkimi ich stanami i relacjami względem dwojakiego rodzaju układu odniesienia (świat, świadomość) tworzą heteronomiczną dziedzinę sztuki, będącą „nieciągłą, luźną mnogością I worzyć jakiejś wewnątrznie zrosniętej całości” (Ingarden 1987b: 103). Z tego względu przedmioty konstytuujące dziedzinę sztuki przynależą teoretycznie do zbioru układów względnie izolowanych.

Wśród najważniejszych warunków izolacji układu Ingarden wyróżnia: 1) czasoprzestrzenną spójność i ciągłość stanów jednostki; 2) autonomiczność określonych stanów względem oddziaływań zewnętrznych; 3) brak konkretnych oddziaływań własnych jednostki; 4) autonomiczną dynamikę układu jakości izolowanych, ich wartości i siły oporu; 5) tożsamość indywiduową przedmiotu, ugruntowaną w układzie izolowanych stanów (Ingarden 1981: 112-118).

Zachowując zarysowany punkt wyjścia, ograniczymy dalsze uwagi do dziedziny przedmiotów heteronomicznych, szczególnie do dziedziny lingwistyki reprezentowanej przez układy gramatycznych stanów wyrażań. Typową reprezentacją własności przedmiotów heteronomicznych jest zaproponowany przez Ingardena zespół czynników współdziałających przy przedstawianiu świata przedmiotów. Czynnikiemami tymi są:

1. jednostki znaczeniowe różnego rodzaju i stopnia (...), 2. intencjonalne odpowiedniki zdań, w szczególności intencjonalne stany różnego typu, 3. wyglądy, a dokładniej mówiąc, schematy wyglądowne wyznaczone przez tekst, 4. niektóre brzmienia słów i językowo-brzmieniowe twory i zjawiska, wreszcie, 5. – już w ramach samych przedmiotów przedstawionych – a) własności zmysłowe przedstawionych rzeczy, b) zmysłowo postrzegalne własności ciał istot żywych, w szczególności ludzi, c) cielesne sposoby zachowania się (gesty) ludzi i zwierząt, wśród nich zaś przedstawione mowy i słowa, np. w dramacie wreszcie d) różnego rodzaju zmiany, rzeczy przedstawionych. (Ingarden 1958: 389; 1988: 52-57)

2. Hipoteza zdarzeniowości w badaniach kognitywnych

W badaniach kognitywistycznych pojęcie zdarzenia charakteryzowane jest równolegle w czterech dziedzinach bytowych i poznawczych, reprezentowanych w opisach przez dynamiczne modele procesów umysłowych, percepcji, przedmiotów językowych i konfiguracji obiektów fizykalnych. Dziedzin tych często nie rozgranicza się ściśle, a samo zdarzenie interpretowane jest jako teoretycznie współmierne na wszystkich poziomach jego ontologicznej i epistemologicznej kreacji, mimo różnic konturu ontycznego, w jakim się przejawia. Mniej typowe charakterystyki, proponowane głównie na gruncie psychologii eksperymentalnej i epistemologii genetycznej, zawierają w opisie zdarzenia warunki koordynacji fenomenów bytowych, poznawczych i językowych, kształtujące zasadę manifestacji zdarzenia i jego konceptualizacji.

Ograniczając zakres dalszych rozważań i ustanawiając ich punkt wyjścia w dziedzinie przedmiotów językowych, należy podkreślić za Langackerem, iż podstawowym celem lingwistyki kognitywistycznej jest analiza semantyczna doświadczeń kognitywnych. Najważniejszym wymiarem owego doświadczenia są konceptualizacje umysłu reagującego na stany środowiska zewnętrznego. Myśl, jak twierdzi Langacker, kształtuje się w odniesieniu do dyskretnych obiektów fizycznych w czasoprzestrzeni, poruszających się i zmieniających w kontakcie z innymi. Obiekty fizyczne są prototypiczne dla zdarzeń formowanych przez uniwer-

salne kategorie rzeczownika i czasownika. Czas, przestrzeń, materialna substancja i energia są elementarnymi składnikami modelu świata, przy czym obiekty fizyczne i interakcje energetyczne są w biegunowej opozycji. Przenosząc punkt widzenia na układ umysł/mózg, Langacker stwierdza: myśl to zdarzenie, neurologiczny kompleks, elektrochemiczny proces. Powiedzieć iż utworzyło się concept, to stwierdzić, że został ustalony pewien wzór neurologicznej aktywności tak, że zdarzenie może być powtórzone i rozbudowane, jako że charakteryzuje je złożoność od mikro- do makrostruktur (Langacker 1991: 13-14; 1987: 100).

Langackera, zdarzenie kognitywne jest potencjalnie równoważne zdaniu zawierającemu co najmniej dwa składniki: podmiot i orzeczenie (wyrażone rzeczownikiem i czasownikiem). W organizacji zdania prymat należy do czasownika: „Czasownik stanowi człon główny w zdaniu, ponieważ zdanie jako całość profiluje proces, którego podstawowym składnikiem jest właśnie czasownik”². Przy rozszerzonym układzie kategorii gramatycznych Langacker wprowadza następujące określenia: „a) rzeczownik profiluje rzecz; b) przymiotnik, przysłówek, przyimek, bezokolicznik i imiesłów profilują taką lub inną relację atemporalną (to, czy relacja owa jest prosta, czy złożona zależy od tego, czy profilowana relacja da się sprowadzić do pojedynczego stanu); c) czasownik profiluje proces, definiowany jako złożona relacja trwająca w czasie, której rozwój (*temporal evolution*) polega na tym, że jej stany składowe są skanowane sekwencyjnie, nie zaś holistycznie” (Langacker 1995: 43, 32).

Wyróżnione kategorie gramatyczne są nie tyle kategoriami formalnymi, co symbolami określonych kompleksów doświadczeniowych (archetypów). Ich sekwencje określa Langacker pojęciem łańcucha akcji. „Łańcuch akcji tworzą tzw. role archetypowe, konceptualne archetypy podobne do ról Fillmore’owskich. Role owe to podstawowe kompleksy doświadczeniowe – agens, pacjens, doświadczający, instrument, poruszający się itd. Agens to w łańcuchu energetycznym źródło inicjujące akcję, obdarzone wolą. Pacjens to uczestnik, w którym zachodzi wewnętrzna zmiana stanów, spowodowana zewnętrzną siłą skierowaną nań przez

2 W *Foundations...*, Vol. I (Langacker 1987: 244) Langacker na ten sam temat: czasownik jest symbolicznym wyrażeniem desygnującym proces; składowe mają profil czasowy równy zeru, podczas gdy ich konceptualizacje mają charakter procesów kształtowanych przez czasowy rozwój sytuacji. Również Ingarden podkreślał kategorię czasownika jako „jednego z najważniejszych zdaniowspółtwórczych elementów języka” – „formy czasowników w połączeniu z różnymi funkcjami syntaktycznymi i funkcjami słówek funkcyjnych (...) wytwarzają korelatywnie różnorodność stanów rzeczy i ich zespołów” (Ingarden 1957: 21).

agensa. Instrument to «pośrednik» między agensem a pacjensem w interakcji energetycznej, za pomocą którego agens wpływa na pacjensa” (Langacker 1995: 117).

Podstawową jednostką kognitywistycznej analizy semantycznej jest prototyp, podstawową procedurą – profilowanie. Pod pojęciem prototypu w naukach kognitywistycznych rozumie się nieodkniętą kategorię poznawczą, sumującą typowe (rdzenne) własności danego obiektu zanurzone w polu własności peryferyjnych. Prototyp jako kategoria poznawcza jest ugruntowany w standardach percepcyjnych. W opisach lingwistycznych kategoria prototypu występuje jako tożsama z nazwami języka lub z typowymi paradygmatami kategorii syntaktycznych. W odniesieniu do znaczeń jednostek języka zakłada się, że nie stanowią one ściśle odgraniczonych i uporządkowanych zbiorów. Na gruncie standardowych modeli percepcji kategoria prototypu opisuje sposób, w jaki organizm segmentuje środowisko, dążąc do „takiego poziomu klasyfikacji, na którym bodźce nietożsame (nieidentyczne) mogą uchodzić za ekwiwalentne” (Rosch 1978: 1)³.

Na poziomie reprezentacji mentalnej prototypem będzie zespół własności typowego (najlepszego) reprezentanta danej kategorii. Według Langackera (Langacker 1987: 371; 1995: 15) kategorie prototypiczne mają charakter dynamiczny i powstają na zasadzie dołączenia do prototypów „podobnych” składników (reprezentantów). O ile więc kategoria ma charakter dynamiczny (zawiera przypadki centralne i peryferyjne), o tyle prototyp jest idealnym odwzorowaniem rdzenia kategorii. Także zdaniem Rosch prototyp charakteryzuje się dynamiką, podlega kształtowaniu i może być rozpatrywany diachronicznie. Zdaniem Łozowskiego „prototyp w semantyce diachronicznej jest to ciąg następujących po sobie i/lub współistniejących znaczeń, które decydują o kierunku ewolucyjnych zmian semantycznych”⁴. W „procesie kreowania prototypu” zachodzi dynamiczne napięcie między tendencją do maksymalnej inkluzji i tendencją do maksymalnej reprezentacji; jedna zasada znosi drugą – kategorie maksymalnie niepodobne do siebie

3 Należy tutaj podkreślić bardzo ważną z teoretycznego i metodologicznego punktu widzenia uwagę Rosch, dotyczącą statusu teorii badawczych wobec danych empirycznych: autorka podkreśla, że wyniki doświadczeń zostały utożsamione z teoriami poznawczymi; nie udało się odróżnić struktur kategoryalnych od teorii zajmujących się problemem zastosowania tych struktur w procesach poznawczych (Rosch 1978: 36).

4 Problem ten wiąże się także z rozszerzaniem (uczeniem się) wartości danej kategorii, w którym to procesie istotną rolę odgrywają zabiegi metaforyzacji wyrażeń prototypicznych (zob. Langacker 1995: 17). A co ciekawsze, Langacker twierdzi, że „każdy rodzaj rozszerzenia metaforycznego zakłada istnienie odpowiedniości między pewnymi domenami” (Langacker 1995: 17).

wobec kategorii maksymalnie niepodobnych do innych kategorii (Łozowski 1994: 253, 247/248).

Procesy semantycznej interpretacji wyrażeń prototypicznych identyfikuje się w badaniach kognitywistycznych ze zbiorami aktów profilowania. W koncepcji Langackera pojęcie profilu (profilowania) związane jest z pojęciami bazy kognitywnej (zbioru konceptualizacji określonego kompleksu doświadczeniowego, składającego się na względnie izolowaną całość) oraz domeny (składnika zbioru konceptualizacji o względnie domkniętych granicach). Baza kognitywna zawiera zbiór domen, z których wyodrębniane są poszczególne struktury – akt ich wyodrębniania to właśnie profilowanie. Profile aktualizują i współreprezentują konkretny składnik kompleksu doświadczeniowego w formie gestaltu. W badaniach lingwistycznych teoria Gestalt rozpatrywana jest w aspekcie dynamiki kształtu-na-tle. Pojęcie kształtu (obiektu) identyfikuje się ze sceną, natomiast pojęcie tła z kontekstem pozascenicznym. Całość kształtu-na-tle uwarunkowana jest konceptualizacją abstrakcyjnej przestrzeni wizualnej oraz sposobami jej opisu. Langackera, lingwistycznym deskryptorem kształtu jest wyrażenie, które może profilować zarówno rzeczy, jak i relacje. „Rzecz jest definiowana abstrakcyjnie jako obszar (region) w pewnej domenie lub zbiór elementów, które łączą się ze sobą w taki sposób, że można nimi jako całościami manipulować na wyższych poziomach organizacji konceptualnej. Obok pojęcia rzeczy wprowadzam także abstrakcyjne pojęcie relacji. Mówię o relacji nawet wtedy, gdy jednostki składowe tego związku nie są całkowicie wyodrębnione, widoczne, rozpoznawalne czy wyraźnie zakodowane” (Langacker 1995: 26). Tło wyrażeń (będące elementem obrazowania sceny, jej drugim planem, konceptualizacją związków danej struktury z innymi) posiadać może na pewnym poziomie lingwistycznym charakterystykę jedynie modalną. Absorbuje ono konteksty percepcyjne i mentalne, w tym wiedzę o świecie i systemie językowym. Sceniczne prezentacje i reprezentacje kształtu-na-tle można potraktować jako fragment pola poznawczego i bytowego. Rozróżnienie własności pola decyduje o jego prezentacji i selekcji składników.

3. Dynamika znaczeń w tekście poetyckim w kontekście hipotezy zdarzeniowości

Kategoria przedmiotu heteronomicznego w badaniach fenomenologicznych Ingardena oraz na gruncie zintegrowanych nauk kognitywistycznych (neuronauki, lingwistyki, epistemologii, antropologii, socjologii, informatyki) łączy zagadnienia ontologii formalnej i egzystencjalnej. Wśród tych zagadnień relacja „świat-

-świadomość-język”, wielorako ujmowana w reprezentacjach poznawczych i badaniach empirycznych, posiada jako jedną ze swych zasadniczych własności formalnych i bytowych własności warunkowania pojęć, zdarzeń, procesów, stanów i działań ze względu na konstytuowane w przedmiotach wartości. Ingarden wyróżnił przede wszystkim wartości artystyczne i estetyczne, z których aktualizacją łączył przeżycie metafizyczne, mające w życiu i sztuce moc nadawania sensu wybranym (nacechowanym przez jakości metafizyczne) przedmiotom i ich stanom (Ingarden 1970: 258-287; 1988: 368-377).

Wprowadzając kolejne tutaj ograniczenie problematyki rozważań, skupimy się przede wszystkim na wartościach artystycznych, stanowiących Ingardena podstawę wartości estetycznych, konstytuujących potencjalnie jakości metafizyczne. Weźmiemy głównie pod uwagę przedmioty z dziedziny poetyki i poezji zwane tropami. Stanowią one reprezentację istoty aktów wyobraźni poetyckiej, określanej przez Ingardena jako „wyjście poza świat zastany”. Przedmioty te realizują też naczelną funkcję sztuki, którą jest „pokazywać pewne możliwe i konieczne związki między jakościowym uposażeniem przedmiotów (w szczególności ludzi) a wartościami” (Ingarden 1947: 124, 175).

Gdy przyjrzymy się np. metaforze *błyskawice jaskółek* (Różewicz 1967: 67) jako przedmiotowi względnie izolowanemu, możemy wyodrębnić następujące jego własności: jest to przedmiot zamknięty pod względem syntaktycznym, może jednak pełnić funkcję podmiotu intencjonalnego działania zgodnie z normą syntaktyczną frazy nominalnej, rozwijającej się w zdanie i konstrukcje wyższego rzędu. Pole znaczeniowe tej metafory (gramatyczne stany znaczeń) charakteryzuje się zwartością i spójnością, aktualizując gniazdo leksykalne równoważne specyficznej tożsamości indywidualnej wykreowanego przedmiotu. Gniazdo to składa się z układów znaczeń takich jak: szybkość lotu jaskółek – własność relacyjnie przesunięta w kierunku jej natężenia ze względu na wyrażającą ów lot manifestację błyskawicy; relacyjna identyczność znaczeń związana z linią lotu jaskółki i błyskawicy; nagłość przejawienia się błyskawicy ekwiwalentna do symbolicznego zwiastowania nowiny przez jaskółkę. W polu znaczeniowym wskazanej metafory znajduje się również leksem *deszcz* konotujący zarówno błyskawice jak i jaskółki w aspekcie czasoprzestrzennym oraz modalnym.

Dla przedmiotu *błyskawice jaskółek* możemy też wyodrębnić intencjonalną warstwę wierzchnią znaczeń (własności), np. barwę, działanie, stopień ożywienia, desubstancjalizacji. Ponadto możemy przywołać konotacje kulturowe, np. związek błyskawicy z epifanią Boga i olśnienia lub też alegoryczną manifestacją jaskółki jako jednego z wielu symboli Chrystusa. Metafora *błyskawice jaskółek*

posiada zerowy profil czasowy, jest więc w rozumieniu Ingardena zdarzeniem, które może zostać uznane za względnie izolowane. Względność ta oznacza równocześnie, że dane zdarzenie jest przyczynowo i intencjonalnie otwarte, gdyż metafora *błyskawice jaskółek* jako zdarzenie i równocześnie podmiot domyślnego zdania (również składnik domniemanej całości wiersza) może być zaktualizowane w różnorodnych procesach, stanach, działaniach (kontekstach znaczeniowych).

W wierszu Różewicza mamy frazę: „przez puste klepisko / przelatują z piskiem czarne błyskawice / jaskółek”. Pustka, klepisko, czerń, pisk (zwróćmy tutaj uwagę na dodatkową wartość artystyczną, ukształtowaną w warstwie brzmieniowej przez onomatopieczne natężenie charakterystycznego krzyku jaskółek) rekonstruuje gniazdo leksykalne wyodrębnionej metafory, modyfikując jej znaczenie w kierunku negatywnych jakości emocjonalnych. Jest to równocześnie proces, który Ingarden rozważał w kontekście dynamicznej tożsamości indywiduum, podkreślając stan chwiejnej równowagi istoty rdzennej, jej zagrożenie związane z ograniczeniem pełni rozwoju i potencjalną destrukcją. Decydującą funkcję w utrzymywaniu lub destabilizacji tożsamości indywiduum spełniają czynniki takie jak: wierzchnia warstwa doboru właściwości, sposób reagowania, układ i odniesienie intencji (Ingarden 1987a: 227-230).

Szczególnie istotnym warunkiem zachowania równowagi i tożsamości istoty przez podmiot osobowy jest jego zdolność do doświadczeń estetycznych i metafizycznych, wrażliwość na manifestację poszczególnych jakości w egzystencji oraz możliwość uczestnictwa w tychże manifestacjach.

W rozbudowanym kontekście długiego poematu Różewicza (*Równina* – Różewicz 1967: 62-70), z którego pochodzi wybrana metafora, przedstawione jest doświadczenie śmierci (związane z niemiecką okupacją). Kontekst bezpośredni frazy „przez puste klepisko / przelatują z piskiem czarne błyskawice / jaskółek” dotyczy tych, którzy już nigdy „nie odcisną kształtu / swego ciała na sianie”. Przelatujące „teraz” jaskółki w nacechowanej przestrzeni to ślad zdarzeń i sytuacji, które uległy unicestwieniu. Równocześnie Różewicz kreśli obraz żydowskiej dziewczyny idącej „w bieli piór” pośród „czarnego dnia” i znikającej w transcendentnej przestrzeni („Przeszła jak przechodzą chmury / po niebie po ziemi bez śladu”). Dziewczyna-jaskółka, której obraz jest swoistą epifanią ptaków przelatujących przez puste klepisko, zostaje zachowana (uratowana) w pamięci podmiotu mówiącego jako absolutnie całościowy, totalny byt równoważny istnieniu kosmosu („Przechowałem w sobie / uderzenia jej serca / [...] / i rudy zmrok opadających włosów / i małe słońce uśmiechu / Przeszła jak przechodzą chmury / lecz od czego pada ten długi niezmierny / cień”).

Przytoczony szerszy kontekst rekonstruuje gniazdo leksykalne metafory *błyskawice jaskółek*, dynamizując relacje między kolejnymi warstwami znaczeń: jaskółki stają się oznaką śmierci, a ich częściowa desubstancjalizacja przez zestawienie z błyskawicami jest asymilacją tych znaczeń błyskawicy, które wiążą się raczej z unicestwieniem niż z zachwytem. Uwyraźnia się też opozycja pól znaczeniowych błyskawicy i chmury – zderzone zostają jakości ognia i wody, blasku i szarości; wolnego przesuwania się i nagłości; amorficznego kształtu chmury i ostrej linii błyskawicy; poziomej przyległości chmury do sfery nieba i pionowej, skierowanej w dół błyskawicy. Jednak zarówno chmura jak błyskawica wyłaniają się ze sfery nieba. Źródło ognia i deszczu, potencjalnych dawców życia, którzy okazują się być także dawcami śmierci i jej żałobnikami. Źródło to nacechowane jest intencjonalnie symetrią i antysymetrią wobec świadomości podmiotu osobowego.

Przedstawiona analiza, będąca częścią fenomenologicznego aktu konkretyzacji przedmiotu przedstawionego, mogłaby pod pewnymi warunkami reprezentować również model analizy kognitywistycznej. Ekwiwalencja aparatury pojęciowej dopuszczalna jest tutaj dla następujących składników reprezentacji poznawczej: analizę składniową i semantyczną należałoby ująć na gruncie kognitywizmu jako procedurę profilowania prototypów. Organizacja semów (wraz z aktualizacją reguł ciągłości, spójności, nieciągłości, niespójności) byłaby funkcją podstawowych wymiarów sceny zdarzenia (wymiar czasowy, przestrzenny, czynnościowy, perspektywiczny) i zbioru gestaltów doświadczeniowych. Perspektywa widzenia („najlepszy punkt oglądu”) jako jeden z wymiarów sceny mogłaby odpowiadać konkretyzacji podmiotu mówiącego w aspekcie językowego odwzorowania treści świadomości podmiotu kreującego zdarzenie. Z kolei odwołując się do mniej aktualnie typowych badań kognitywistycznych, związanych z kreacją znaczeń i wartości (Nerlich 1989: 163-186⁵), można wskazać na refleksję dotyczącą idei tzw. „znaczącego środowiska” (Falkowski 1990: 13-17), czyli względnie zautonomizowanego pola bytowego i poznawczego, w którym niektóre przedmioty zachowują względnie trwałą charakterystykę w odpowiedniości do względnie trwałych orientacji egzystencjalnych, poznawczych i aksjologicznych podmiotu osobowe-

5 Zdaniem B. Nerlich, porządkowanie doświadczenia wyrażające się w języku jest równoznaczne z ustanawianiem wartości, które czynią doświadczenie bardziej znaczącym w indywidualnym kontekście. Rozpoznać „coś” to zaopatrzyć to „coś” w więcej znaczenia. Celem wyobraźni jest zmiana semantyczna będąca podstawą orzekania (sądu); celem sądu są wartości i preferencje (Nerlich 1989: 183).

go⁶. Można także odwołać się do idei selekcji znaczeń oraz ich specjalnej ekspozycji w wybieranych celowo strukturach (zachowania, mowy), najbliższych indywidualnej tożsamości danego podmiotu (danej zbiorowości, formacji kulturowej, okresu historycznego).

Dopuszczalna ekwiwalencja aparatury pojęciowej fenomenologii i kognitywizmu, związana głównie z koncepcją analizy pola poznawczego i przedmiotów heteronomicznych, traci jednak swoją zupełność przy uwzględnieniu dwóch podstawowych założeń Ingardena, przyjmowanych przez niego równoległe na gruncie ontologii formalnej, egzystencjalnej oraz w teorii poznania i estetyce – mianowicie założeń o statusie intencji i intencjonalności jako kategorii bytowych i poznawczych, łączących się z wartościami, stanowiącymi dodatkową, niezbędną płaszczyznę organizacji składników bytu⁷. Z tymi dwoma założeniami wiąże się idea świadomości podmiotu osobowego, pojmowana przez Ingardena jako „świadomość-wobec-świata”, a rozpatrywana na gruncie kognitywizmu jako konceptualizacja „świadomości-w-świecie”. Idee „świadomość-wobec-świata” i „świadomość-w-świecie” dotyczą nie tylko paradygmatu obiektywności i subiektywności, przedmiotowości i upodmiotowienia, lecz także (a może przede wszystkim) zależności między składnikami przedmiotów heteronomicznych w aspekcie zamykania i otwierania układów, reprezentujących spójność świata lub jego nieciągłość i destrukcję. Aby częściowo choć ukonkretnić sygnalizowany problem, posłużmy się przykładem rozumowania Lakoffa i M. Turnera, autorów *Polowego przewodnika po metaforach* (Lakoff, Turner 1989). Przyjmują oni za Langackerem podstawowy koncept analizy figur językowych przez schematy odwzorowania dziedziny źródłowej na dziedzinę docelową. Stwierdzają, że na każde odwzorowanie składają się: rysy (*slots*), relacje, własności i wiedza. Ważność schematu konceptualnego lub metafory konceptualnej tkwi w jej perswazyjnej mocy warunkowanej naturą procesów poznawczych. Zasadami tych procesów są: 1) strukturalizacja (moc strukturyzowania – *the power to structure*); 2) opcjonalność (moc opcji – *the power of option*); 3) racjonalność (moc rozumowania – *the power of reason*); 4) ewaluacja (moc ewaluacji – *the power of evaluation*); 5) obecność (moc bycia tam – *the power of being there*).

6 Zdaniem A. Falkowskiego „podstawową funkcją poznawczego zachowania się człowieka jest zdolność wprowadzania organizacji, symetrii i estetyki w docierającej stymulacji bodźcowej” (Falkowski 1990: 13).

7 Problem ten rozwija krytycznie J. Bobryk (Bobryk 1996, Bobryk 1992). Zdaniem Bobryka redukcja idei intencjonalności na gruncie kognitywizmu stanowi o podstawowym błędzie reprezentacji poznawczych, formułowanych jako idealizacyjne modele języka i świadomości.

Funkcję jednostki ciągu wyrażen spełnia obrazo-schemat, zawierający co najmniej dwie równoważne domeny jako układ (Lakoff, Turner 1989: 63-65). Interpretacja semantyki i relacji między składnikami schematów wyobrażeniowych (obrazo-schematów) w ujęciu autorów *More than Cool Reason* nakierowana jest na kontekst antropologiczny ze szczególnym uwzględnieniem dynamiki „poznającego ciała”. Jeśli przyjmiemy za Lakoffem i Turnerem hipotezę standaryzacji doświadczeń i bazowości procesów językowego odwzorowywania domen, powinniśmy stwierdzić, że fraza Różewicza („przelatują z piskiem czarne błyskawice / jaskółek”) stanowi metaforyczne odwzorowanie nagłego, zbyt gwałtownego lotu ptaków, aktualizującego treści pamięci zgrupowane wokół skrajnie negatywnych przeżyć. Domeną docelową jest także obraz dziewczyny w świecących piórach pośród czarnego dnia, stanowiący odwzorowanie postaci kobiety, której śmierci podmiot mówiący był świadkiem, lub też którą wyobraził sobie i przedstawił jako zindywidualizowany podmiot tragedii.

Pogłębiając analizę domen o profile sceny zdarzenia, możemy dołączyć opis intrygującego wymiaru czasu w wydzielonym fragmencie poematu Różewicza. Fragment ten rozpoczyna fraza zawierająca czasownik niedokonany użyty w czasie teraźniejszym („idzie Róża / idzie w bieli piór”). Następnie użyty jest czas przyszły i przeszły („jeszcze długo będzie unosił wiatr / pierze z pościeli / ludzi którzy / odeszli”). Fragment kolejny zawiera zaprzeczony czasownik w czasie przyszłym oraz czasownik w czasie teraźniejszym (lot jaskółek). Dalej powtórzony jest czas teraźniejszy w obrazie idącej dziewczyny, poprzedzającym figurę porównania przedstawiającą jej śmierć. Czas przeszły pojawia się w dalszej części monologu lirycznego podmiotu („przechowałem w sobie / uderzenia jej serca”) – aspekt formalny wchodzi tutaj w dynamiczną relację z aspektem semantycznym, gdyż akt pamięci jest równoznaczny z teraźniejszą charakterystyką sytuacji podmiotu. Czas teraźniejszy użyty jest też w zakończeniu wiersza („lecz od czego pada ten długi niezmierny / cień”).

Profil czasu w prezentowanych zdarzeniach, procesach, stanach, czynnościach nie jest, jak się wydaje, równoznaczny wyłącznie z odwzorowaniem doświadczeń i wyobrażeń. Jest bowiem nacechowany intencją wartościującą: czas przeszły jest w wierszu Różewicza czasem teraźniejszym i przyszłym, zaś czas teraźniejszy jest czasem przeszłym i przyszłym ze względu na ich współmierną własność bycia podłożem niezmiennie tego samego zdarzenia, wyrażanego wyłącznie czasownikami niedokonanymi w czasie teraźniejszym.

Warto też w analizie linearnej składni wiersza podkreślić kontekstowo ważny zabieg artystyczny – niezwykle precyzyjnie stosowany chwyt przerzutni, nie

dający się umotywić ani zasadami gramatycznej organizacji wyrażenia, ani też zasadami odwzorowania. Przerzutnie typu: „ludzi którzy / odeszli”, „czarne błyskawice / jaskółek”, „nie odcisną kształtu / swego ciała”, „długi niezmierny / cień” – wprowadzają dodatkowe znaczenie związane z zawieszaniem dopełnień (szczególnie wyrazistym w wersowym rozsunięciu metafory *błyskawice jaskółek*). Przerzutnię uzasadnia tutaj, podobnie jak w poetyckiej strukturalizacji czasu, emocjonalne i aksjologiczne odniesienie do treści przedstawień. Złamanie ciągłości frazy w obrębie wersu następuje bowiem w tych szczególnych wyrażeniach, w których dopełnienie jest równoznaczne z tematyacją śmierci.

Analiza wartości artystycznych, estetycznych i metafizycznych przedmiotu przedstawionego implikuje rekonstrukcję kognitywnych pojęć odwzorowania i perspektywy oglądu. W naszym przykładzie punkt widzenia podmiotu nie jest najlepszym punktem poznawania sceny zdarzeń w sensie jej całościowego objęcia, czy też wyprofilowania względem tożsamości indywidualnej podmiotu osobowego. Perspektywa oglądu zdarzeń aktualizuje niezmiennie w wierszu Różewicza doznawanie cierpienia i bezradności. Jest trwale terażniejszą inicjacją monotonnego powtarzania się tego samego dramatu. Punkt oglądu nie jest tutaj punktem zabezpieczającym w jakikolwiek sposób wewnątrz podmiotu mówiącego. Przeciwnie – jest czynnikiem jego dezintegracji. Ale jest też etycznie uzasadnionym wyborem opcji wartościującej, uznanej przez podmiot mówiący za nadrzędny czynnik modelujący całość wypowiedzi.

4. Dynamika pola bytowego i wskaźniki jego anizotropii

Status ontologiczny przedmiotów heteronomicznych sprawia, że ich charakterystyki formułowane są w ramach kontinuum pola bytowego i wymagają uwspółzależnienia treści należących do różnorodnych poziomów organizacji poznania i rzeczywistości fizycznej. W układach owych skomplikowanych relacji, w tym przyczynowych, specyficzną funkcję spełniają wartości – odkrywane i kreowane w domenie przedmiotów językowych, zawierających jakości artystyczne. Dla konstytuowania wartości w tych przedmiotach decydujące znaczenie posiada warstwa wierzchnia własności, podatna na modelowanie zgodnie z intencją podmiotu.

Nawiązując do wcześniejszych egzemplifikacji z poematu Różewicza, można wskazać na możliwość innych sposobów organizacji przedmiotu przedstawionego *błyskawice jaskółek*, poprzez modelowanie właśnie (profilując) wierzchnią warstwę jego własności. Oto kilka przykładów: *strużyny jaskółek*, *ciernie jaskółek*, *kwiaty jaskółek* (w kontekstach: „gdy Bóg obciosuje pień nocy i dnia, nad ziemią

unoszą się strużyny jaskółek”; „przed deszczem ciernie jaskółek rozrywają jedwabną szarość zmierzchu”; „drzewo nocy kołysze w ramionach uśpione kwiaty jaskółek”). Zmiana profilu prototypu *jaskółki* stanowi całościowe zdarzenie w kontinuum pola bytowego – odnosi się bowiem do pola poznawczego podmiotu, jego intencji, kontekstu językowego, rzeczywistości pozajęzykowej oraz implikowanej daną metaforą wartości artystycznej, estetycznej i metafizycznej. W zbiorze przedstawień: *błyskawice jaskółek*, *ciernie jaskółek*, *kwiaty jaskółek*, *strużyny jaskółek* zachodzi zmiana własności przedmiotów, ich dynamiki, możliwości działań i oddziaływań, jakości wyglądownych (barwa, kształt), a w konsekwencji zmienia się także ich wartość estetyczna i metafizyczna (doświadczenie zachwytu, grozy, lęku, smutku, cierpienia, uspokojenia).

Względne domknięcie i wyższy stopień izolacji dowolnego przedmiotu przedstawionego zależy od zwartości, spójności i gęstości jego stanów gramatycznych⁸, tzn. motywowanych połączeń formalno-znaczeniowych, np. metafora *błyskawice jaskółek* posiada wielostronnie uporządkowane, zwarte gniazdo leksykalne, skonstruowane w oparciu o podobieństwo, opozycje, identyczność pól leksykalnych. Natomiast metafora *kwiaty jaskółek* posiada słabo uporządkowane gniazdo leksykalne i znaczenia w jego obrębie są w dużej mierze rozłączne, dlatego też metafory tego typu mają zazwyczaj dodatkowy, motywacyjny kontekst leksykalny, a stopień ich względnego otwarcia jest o wiele wyższy niż w odniesieniu do metafor o spójnych konotacjach.

Skala otwarcia danego przedmiotu jest potencjalnie nieograniczona, właśnie ze względu na możliwy kontekst. Jednak w relacji do jednostek danego zbioru możemy mówić na gruncie kognitywnej teorii chaosu o „katastrofie semiotycznej”, nagłym załamaniu się systemu semiotycznego lub klasy znaków w jego części konstytutywnej (Arin 1983: 21), np. metafory typu *lisy jaskółek*, *szuwały jaskółek*, *garnki jaskółek* charakteryzuje niewspółmierność pól leksykalnych, co w zasadzie wyklucza możliwość ich ujęcia jako jednostek systemu. Kreowane profile naruszają tożsamość indywidualową obiektów prowadząc do katastrofy semiotycznej odwzorowywanej w dwóch równoległych kontekstach poznawczych: pojęciowym i wyobraźniowym. Chaos w obrębie składników izolowanego przed-

⁸ W koncepcji W. Wildgena (Wildgen 1987) względne domknięcie, spójność i izolacja przedmiotu łączy się z tzw. centrum gęstości w rozumieniu istotności psychicznej. Archetyp (prototypiczny przedmiot), zanurzony w centrum gęstości, może być rozwijany w toku interakcji i modelowany przez strukturę miary oraz prawdopodobieństwa, które to struktury pozwalają indywidualizować dynamikę interakcji. W symbolice leksykalnej zdarzenia i procesy odzwierciedlane są w systemie węzłów nominalno-werbalnych (Wildgen 1987: 101-107).

miotu przedstawionego nie wydaje się jednak czynnikiem wystarczającym do uznania go za przedmiot niewyobrażalny i nie zawierający sądu, bowiem decydującą funkcję (znacznie większą niż w odniesieniu do spójnych metafor) będzie spełniał właśnie kontekst całości, w której dany przedmiot jest zanurzony, przy czym całość ta musi być zrealizowana w obrębie jednostek danego systemu. W przeciwnym razie zostają naruszone ogólne zasady jedności formy i treści, które stanowią zdaniem Ingardena podstawę orzekania w danym przedmiocie jako przedmiocie artystycznym.

Przedmioty zawierające jakości artystyczne modelują pole poznawcze i bytowe, są wskaźnikami jego anizotropii przede wszystkim ze względu na sferę wartości. Relacyjność owych przedmiotów wobec systemów reprezentacji rzeczywistości fizycznej i poznawczej nie polega na odwzorowaniu owych systemów, lecz na ich celowej rekonstrukcji, zgodnej z intencją podmiotu. Indywidualne akty owej rekonstrukcji nie są w zasadzie uchwytne w opisach idealizacyjnych, wymagają one refleksji fenomenologicznej. Teoretyczny i metodologiczny spór o redukcję idei intencjonalności, wpisany we współczesną fazę rozwoju badań kognitywnych, wymaga, jak się wydaje, przede wszystkim pogłębienia refleksji nad intencjonalną aksjologią dynamiki znaczeń, nie tylko w tekstach literackich, lecz także w języku naturalnym zredukowanym do kategorii prototypów.

Literatura

- Arin E., 1983, *Die Semiotische Katastrophe*, „Semiosis” 8, 2 (30), 21-31.
- Bobryk J., 1992, *Niektóre problemy epistemologiczne w badaniach cognitive science. – Pogranicza epistemologii*, pod red. J. Niżnika, Warszawa, s. 60-78.
- Bobryk J., 1996, *Akty świadomości i procesy poznawcze*, «Monografie Fundacji Na Rzecz Nauki Polskiej», Wrocław.
- Falkowski A., 1990, *Relacja podobieństwa w procesach poznawczych. Ekologiczne i informacyjne podejście w psychologii*, Lublin.
- Ingarden R., 1947, *Szkice z filozofii literatury*, Łódź.
- Ingarden R., 1957, *Studia z estetyki*, t. 1, Warszawa.
- Ingarden R., 1958, *Studia z estetyki*, t. 2, Warszawa.
- Ingarden R., 1970, *Studia z estetyki*, t. 3, Warszawa.
- Ingarden R., 1981, *Spór o istnienie świata*, t. 3: *O strukturze przyczynowej realnego świata*, przygot. i partie tekstu z jęz. niem. przetł. D. Gierulanka, Warszawa.
- Ingarden R., 1987a, *Spór o istnienie świata*, t. 1, *Ontologia egzystencjalna*, Przygot. i partie tekstu z jęz. niem. przetł. D. Gierulanka, Warszawa.

- Ingarden R., 1987b, *Spór o istnienie świata*, t. 2: *Ontologia formalna*, cz. 2: *Świat i świadomość*, przygot. i partie tekstu z jez. niem. przetł. D. Gierulanka, Warszawa.
- Ingarden R., 1988, *O dziele literackim*; przeł. M. Turowicz, Warszawa.
- Lakoff G., Turner M., 1989, *More than cool reason: a field guide to poetic metaphor*, Chicago and London.
- Langacker R. W., 1987, *Foundations of generative grammar*. Vol. 1. *Theoretical prerequisites*, Stanford, CA.
- Langacker R. W., 1991, *Foundations of generative grammar*. Vol. 2. *Descriptive application*, Stanford, CA.
- Langacker R. W., 1995, *Wykłady z gramatyki kognitywnej*, przekł. zbior. pod red. H. Kardeli, Lublin.
- Łozowski P., 1994, Czym jest prototyp w semantyce diachronicznej. – Podstawy gramatyki kognitywnej, pod red. H. Kardeli, Warszawa, s. 243-254.
- Nerlich B., 1989, *Elements for an integral theory of language change*, „Journal of Literary Studies. An International Review” XIII, 3, s. 163-186.
- Rosch E., 1978, *Principles of categorization*. – *Cognition and categorization*, ed. by E. Rosch, B. L. Loyd, Hillsdale, NY.
- Różewicz T., 1967, *Wiersze i poematy*, Warszawa.
- Wildgen W., 1987, *Dynamic and ontological foundation for a theory of the lexicon*. – *Process linguistics: exploring the processual aspects of language use and the methods of their description*, «Linguistische Arbeiten», ed. by T. T. Ballmer and W. Wildgen, Tübingen, s. 80-127.

Dynamics of Meanings in Poetical Texts in the Perspective of Phenomenological and Cognitive Hypothesis of Eventness

The paper presents a comparative view of the hypothesis of relatively isolated systems on the phenomenological (R. Ingarden) and cognitive (especially R. Langacker, G. Lakoff, and M. Turner) backgrounds. Main arguments of the paper are as follows: 1) the hypothesis of relatively isolated systems, which has as its component the concept of heteronomous objects, constitutes a research paradigm that is common to phenomenology and cognitivism; this paradigm is specially distinct in the research of the domains of linguistics and poetics, which assumes ontological and cognitive context as essential for interpretation of linguistic expressions; 2) complete understanding of poetical texts involves most of all the research of linguistic representation of the values in relation to cognitive and vital field of the utterance and the auctorial subjects; 3) anisotropy of the cognitive field, created in poetical texts, constitutes a component of dynamic interaction of the “I-in-the-world” and “I-against-the-world” systems, as well as of modelling them.